

Wielka Brytania przyzwala na kulturę gwałtu

Była policjantka z Manchesteru, która ujawniła [siatkę pedofilów w Rochdale](#) - i zrezygnowała z pracy w 2012 r., ponieważ system nie wymierzył sprawcom sprawiedliwości - [przerwała niedawno milczenie](#).

Maggie Oliver powiedziała prasie brytyjskiej o nękanii, jakiego doznała w swoim miejscu pracy za próbę ujawnienia, że sprawcami byli muzułmańscy mężczyźni pakistańskiego pochodzenia.

Oliver wyjaśniła, że powodem, dla którego postanowiła opowiedzieć swoją historię, było odkrycie, że jej były kolega, John Wedger, nie tylko doświadczył [podobnego nękania](#) ze kierownictwa policji w Manchesterze, ale ma w wyniku tego zespół stresu pourazowego. Wedger powiedział, że w październiku musiał przejść na przedwczesną emeryturę po ponad dwudziestu latach służby z powodu stanu psychicznego. Pogorszenie się jego zdrowia - powiedział - spowodowało zachowanie jego kolegów i przełożonych, którzy wiedzieli o tym, że dzieci były seksualnie wykorzystywane i nie tylko zlekceważyli ten fakt, ale co najmniej jeden z policjantów dostarczał sprawcom informacji o dochodzeniu.

Oliver opowiada, że jej zadaniem podczas tego, co nazwano „[Operation Span](#)”, było zdobycie zaufania ofiar i ośmielenie ich, by opowiedziały o czynach sprawców. Twierdzi, że kiedy dzieci zaczęły wskazywać na muzułmańskich mężczyzn, policja zaczęła minimalizować całą sprawę.

Zamiast odrzucić kulturę, w jakiej Hussain i inni przestępcy seksualni byli wychowani, Wielka Brytania pozwala tej kulturze kwitnąć

Oliver i Wedger nie byli jednak jedynymi drugoplanowymi ofiarami Operation Span. W maju 2017 r., na kilka miesięcy przed opublikowaniem ich historii, dyrektor naczelny Association of Police and Crime Commissioners, Nazir Afzal, został [zmuszony do rezygnacji](#) z powodu jego ostrej wypowiedzi o islamistach po zamachu bombowym na [Manchester Arena](#).

Niestety, Afzal został odrzucony przez pewne grupy innych muzułmanów za udział, jako prokurator, w doprowadzeniu do sprawiedliwości członków „gangów gwałcicieli” z Rochdale, otwarcie przypisując ich mizoginię radykalnemu islamowi. Fakt jednak, że również rząd zwrócił się przeciwko niemu - pionierowi kampanii ratowania nieletnich dziewczynek przed narkotyzowaniem, torturami i gwałceniem przez agresywnych przestępców - przekracza wszelkie pojęcie. Fakt, że został zmuszony do odejścia za to, że przedkładał prawo brytyjskie ponad jakiegokolwiek osobiste, rasowe, etniczne lub religijne względy, przekazuje trzy niebezpieczne komunikaty.

Po pierwsze, daje sygnał członkom policji, że nie leży w ich interesie mówienie prawdy o muzułmańskich przestępcach i terrorystach. Po drugie, pokazuje muzułmańskim przestępcom i terrorystom, że w Wielkiej Brytanii wszystko może im ujsć na sucho, bo religijna tolerancja jest ważniejsza nawet od prawa. Po trzecie, służy do zniechęcania ofiar (w tym wypadku nieletnich dziewczynek) lub tych, którzy im pomagają - takim jak Afzal, Oliver i Wedger - do mówienia i informowania o przestępstwie z obawy przed dewastującymi konsekwencjami dla każdego, kto otrzymuje etykietę rasisty lub „islamofoba”.

Jest tragiczną ironią, że rasistami lub „islamofobami” są w rzeczywistości ci, którzy dają muzułmańskim przestępcom i terrorystom wolną rękę - ci, którzy mają niższe oczekiwania wobec muzułmanów niż wobec kogokolwiek innego. Ponadto, świadome ignorowanie związku między radykalnym islamem a pewnymi rodzajami agresywnego zachowania uniemożliwia funkcjonariuszom

porządku publicznego przeciwstawienie się i wytępienie tych zachowań. Podczas gdy władze brytyjskie dokonywały zgodnych wysiłków, by zamieść tożsamość pedofilów pod dywan, sami sprawcy dumnie [krzyczeli „Allahu Akbar”](#) („Allah jest większy” po arabsku) na sali sądowej, po tym, jak zostali osądzeni i skazani.

W sierpniu Sarah Champion, posłanka z Rotherham z ramienia Labour Party, [zrezygnowała](#) ze stanowiska w gabinecie cieni po napisaniu [artykułu w „The Sun”](#), w którym stwierdziła, że „Wielka Brytania ma problem z brytyjskimi Pakistańczykami, którzy gwałcą i wykorzystują białe dziewczynki”.

Champion napisała ten artykuł po tym, jak 17 mężczyzn i jedna kobieta zostali uznani przez sąd za winnych przestępstw przemocy, włącznie z gwałtami, wobec kobiet i dziewczynek [w Newcastle](#).

Po rezygnacji Champion [Channel 4 News zbadał](#) statystyki opublikowane w raporcie z 2013 r. Child Exploitation and Online Protection, gdzie podawano tożsamość i motywy sprawców. [Dane pokazywały](#), że liczba muzułmanów z Azji Południowej działających w „gangach gwałcicieli” jest trzykrotnie wyższa niż przestępców o innym pochodzeniu.

To nie jest przypadek. Chłopcy wychowywani przez swoich ojców i radykalnych duchownych do postrzegania kobiet jak ich własności, z dużym prawdopodobieństwem wyrosną na mizoginistów. Relacje kobiecych członków rodzin kilku skazanych w tych sprawach mężczyzn ujawniły potworną nienawiść do kobiet w ogóle, a nie-muzułmańskich kobiet w szczególności.

Córka jednego ze skazanych [powiedziała „Daily Mail”](#): „Mój ojciec jest w więzieniu, bo gwałcił małe białe dziewczynki. Nienawidzę go. Osiem razy zrobił mojej mamie dziecko, także kiedy nie chciała. Słyszałam, jak płakała. Tak długo jej to robił. Ale nie poszedł do więzienia”.

Inna kobieta powiedziała:

„Wiesz, że nasze dziewczynki są gwałcone przez wujków, ojców, braci i imamów. Córka mojej sąsiadki urodziła dziecko, kiedy miała 12 lat. To był jej wujek. Obwiniali ją. Wysłali ją do Pakistanu. Nie widzimy prawdy”.

Wielu innych winiło ofiary. Białe dziewczęta, powiedziała jedna, są „ohydne. Jak one się ubierają. Nie mają wstydu ani bojaźni przed Allahem”.

To samo mówił jeden ze skazanych, Badrul Hussain, który – przyłapany w 2014 r. przez kontrolerkę, bo nie zapłacił za bilet w autobusie – [krzyczał](#): „Wszystkie białe kobiety są dobre tylko do jednego: żeby tacy mężczyźni jak ja pie... je i używali jak śmieci. Tyle są warte wszystkie kobiety takie jak ty”.

Zamiast odrzucić kulturę, w jakiej Hussain i inni przestępcy seksualni byli wychowani, Wielka Brytania pozwala tej kulturze kwitnąć, jak to pokazuje dobrze udokumentowana książka — [Women and Shari'a Law: The Impact of Legal Pluralism in the UK](#) – opublikowana w 2016 r.

[Według jej autorki, Elham Manea](#), muzułmańskiej profesor i działaczki praw człowieka, islamskie sądy w Wielkiej Brytanii są bardziej skrajne i „totalitarne” niż w niektórych częściach Pakistanu. Wyniki czteroletniego badania Manea około 80 rad islamskich w Londynie i Midlands ujawniają, że niektórzy przewodniczący im duchowni popierają prawo ojców dowolnego anulowania małżeństw ich córek.

Jeden z duchownych, z którym wywiad przytoczony jest w książce, powiedział: „Kobieta będzie bita w imię religii. Bitą. I to będzie legalne”. Inny zapewniał: „Nie powinno się pytać mężczyzny, dlaczego uderzył żonę, bo to jest sprawa między nimi”. Jeszcze inny, omawiając spory o własność, powiedział:

“Jesteśmy bardzo zadowoleni dając kobiecie połowę, a mężczyźnie podwójnie, bo uważam, że to bardzo sprawiedliwy sposób rozwiązania sytuacji”.

Jest wystarczająco źle, że kobiety i dziewczynki na Bliskim Wschodzie są gorsze w oczach ich rodzin i prawa. Niemniej, w Wielkiej Brytanii, odwracanie wzroku, jeśli nie sankcjonowanie, praktyk, które są anatema dla demokracji chwalać się prawami człowieka, jest perwersją sprawiedliwości dla Brytyjczyków o każdym pochodzeniu, włącznie z przestrzegającymi prawa muzułmanami.

Afzal jest pesymistyczny w kwestii tego, w jakim kierunku zmierza Brytania pod tym względem: “Czy społeczności południowoazjatyckie potępia te potworności - i podejmą niezbędne działania? Nie jestem przekonany - [napisał w “Daily Mail”](#) - Jeśli chodzi o szersze społeczeństwo, musimy zacząć rozumieć, co napędza tę patologię, jeśli chcemy ją zatrzymać”.

Być może nie jest zaskakujące, że kilka tygodni temu [anulowano zaproszenie Afzala](#), który miał wygłosić inauguracyjne przemówienie na dorocznej gali Society of Asian Lawyers (SAL). Na miesiąc przed tym wydarzeniem otrzymał list od komitetu SAL, informujący go, że „Szczерze i z żalem członek naszego komitetu dał wyraz niepokojowi, że pana artykuł w ‘Mail on Sunday’ o gwałtach i pana przemówienie inauguracyjne może spowodować obrazę dla gości balu”.

Tłumaczenie: Małgorzata Koraszewska

Khadija Khan - pakistańska dziennikarka i blogerka przebywająca obecnie w Niemczech.

Źródło tekstu polskiego:

<http://www.listyznaszegosadu.pl/notatki/wielka-brytania-perwersja-sprawiedliwosci>

Tytuł zmieniony - red. Euroislamu